

Proletariusze wszystkich krajów łączcie się!



Gazeta Współczesna

DZIENNIK POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

Nr 271 (11 571)

Białystok—Łomża—Suwałki,

wtorek, 22 XI 1988 r.

Wydanie 1, 2

Cena 15 zł

Obradowała Rada Ministrów

Biuro prasowe rządu informuje: 21 bm. obradowała Rada Ministrów. Ze względu na obciążenie porządku obrad obciążający niezwłocznie ważne dla gospodarki projekty aktów prawnych tekst komunikatu o decyzjach rządu zostanie przekazany opinii społecznej w terminie późniejszym. (PAP)

Z prac Prezydium KOK

21 bm. odbyło się posiedzenie Prezydium Komitetu Obrony Kraju, którym kierował gen. armii Wojciech Jaruzelski.

Rozpatrzone przedstawione przez ministra Obrony Narodowej propozycje modyfikacji struktur organizacyjnych sił zbrojnych ich wyposażenia i uzbrojenia, systemów dowodzenia nimi. Problemy te omówiono uwzględniając proces budowania zaufania w Europie, na tle sytuacji społeczno-gospodarczej kraju. (PAP)

Dziś w godz. 9-14 z problemem do redakcji

Komu traktor komu pralkę...

Wczorajszy dyżur przedstawicieli Komitetu Wojewódzkiego i Miejskiego PZPR w naszej Redakcji wzbudził duże zainteresowanie. Wiesław Cywoniuk z Biura Listów i Inspekcji KW i Franciszek Szuster z Komisji Skarg i Zażaleń KM w ciągu pięciu godzin przyjęli 21 interesantów. Problemy zgłaszano telefonicznie i osobiście. We wszystkich zasadnych kwestiach podjęte będą interwencje. Zainteresowani otrzymają odpowiedzi.

W sprawach pilnych towarzyszy od razu kontaktowali się z osobami odpowiedzialnymi za ich załatwienie. W ten sposób wyjaśniono sytuację Stanisława Szymusiaka, który po pożarze swojego domu, otrzymał przydział na mieszkanie przy ul. Łukowej, ale okazało się, że już wcześniej wprowadził się tam „dzika” lokatorka. Osoba ta będzie eksmitowana, zapewniono w Wydziale Spraw Lokalnych UM.

Problemy mieszkaniowe — chociaż w ciągu roku instancje przyjmują ich niewiele — wczoraj nie było dużo. Znacznie liczniejsze kłopoty niż z zamianą czy uzyskaniem lokalu sygnalizowali

interesanci z ogrzewaniem. Dotyczyły one przede wszystkim Białostockiej Spółdzielni Mieszkaniowej. Zimne kaloryfery są w domkach jednorodzinnych BSM przy ul. Brzeskiej i letnie — w bloku przy ul. Kolejowej 16. Ten o-

statni niedograny jest od lat. Mieszkańcy wsi dzielili się trudnościami z zakupem maszyn rolniczych i materiałów budowlanych. Wiesław Skłodowski młody rolnik z gminy Siemiatycze dowiedział się, że prawo do składania podania o traktor ma przez cały rok. Naczelnik nie może się tłumaczyć tym, że termin rozpatrzenia już minął. W wielu telefonach Czytelnicy dzielili się swoimi refleksjami na temat naszego ży-

ciąg dalszy na str. 2

W Wizajnach — już po wyborach

Pierwszy raz głosowano w Wizajnach — tak jak w całej Polsce 19 marca. Później był protest, uwzględniony przez Sąd Najwyższy, który nakazał powtórzenie wyborów w okręgu wyborczym nr 6. Termin powtórnych wyborów wyznaczono na niedzielę 20 listopada.

Obaj kandydaci, którzy ubiegali się o mandat 19 czerwca, nie zgodzili się kandydować ponownie. W tej sytuacji na liście pojawiły się dwa nowe nazwiska — Irena Łanczkowska — nauczycielka i Piotr Łaskowski — ro-

lnik. Oboje są członkami ZSL. Z 318 uprawnionych głosowało 49 osób. Większość głosów otrzymała Irena Łanczkowska i ona też weszła w skład rady.

Formalnie wybory w Wizajnach dobiegły końca. Formalnie sprawiedliwie stało się zadość. A naprawdę co czują i myślą w Wizajnach? Tak zwana „frekwencja” (15 proc.) — mówi sama za siebie.

Do wydarzenia tego wkrótce powrócimy na naszych ławkach. (stk)

Ocalono wileński cmentarz

W związku z pytaniami, jakie wywołała informacja o budowie w Wilnie drogi, która przebiegałaby przez zabytkowy Cmentarz na Rossie, dziennikarz PAP zwrócił się o wypowiedź w tej sprawie do wicedyrektora Departamentu Konsularnego MSZ Waldemara Lipki-Chudzik.

Ministerstwo Spraw Zagranicznych podjęło w tej sprawie odpowiednie rozmowy z władzami radzieckimi. Chcąc obecnie oświadczyć, że władze radzieckie całkowicie odstąpiły od planowanej budowy drogi przecinającej zaby-

tkowy cmentarz. Według informacji, jakimi dysponujemy z Wilna, zarówno rada miejska, jak i inne władze uznają, że tego rodzaju droga dojazdowa nie powinna wieszyć przez ten teren. Opracowana zostanie nowa wersja obwodnicy, która nie będzie kolidowała z lokalizacją zabytkowej nekropolii. W sprawie tej — dodał przedstawiciel MSZ — składali protesty także sami mieszkańcy Wilna i, jak poinformowano stronę polską, zostały one przez władze radzieckie uznane za słuszne. (PAP)

Wizajny. Wczoraj, 21 listopada, w Wilnie, w godzinach popołudniowych, odbyły się wybory do Rady Miejskiej. Wzięło w nich udział 49 z 318 uprawnionych. Wskazano na Irenę Łanczkowską i Piotra Łaskowskiego. Wcześniej, 19 marca, odbyły się pierwsze wybory, które zostały anulowane przez Sąd Najwyższy. Wczoraj, 21 listopada, w Wilnie, w godzinach popołudniowych, odbyły się wybory do Rady Miejskiej. Wzięło w nich udział 49 z 318 uprawnionych. Wskazano na Irenę Łanczkowską i Piotra Łaskowskiego. Wcześniej, 19 marca, odbyły się pierwsze wybory, które zostały anulowane przez Sąd Najwyższy.

Wizajny. Wczoraj, 21 listopada, w Wilnie, w godzinach popołudniowych, odbyły się wybory do Rady Miejskiej. Wzięło w nich udział 49 z 318 uprawnionych. Wskazano na Irenę Łanczkowską i Piotra Łaskowskiego. Wcześniej, 19 marca, odbyły się pierwsze wybory, które zostały anulowane przez Sąd Najwyższy.

Na pytanie, dlaczego kaloryfery są zimniejsze od blatu drewnianego stołu, lokatorka M. usłyszała: „bo tak być musi”

PRACOWNICY osiedlowej administracji Komunistycznej Spółdzielni Mieszkaniowej znużeni nawalem telefonicznych pretensji, żeby nie posyłać rozmówców do diabła, odsyłali do prezydenta miasta. Takie skierowanie otrzymał także sam... prezydent Okulicz-Kozaryn. Jeszcze nie nadeszła zima, a w łomżyńskich mieszkaniach zaczęto żałować kłopotliwych lokatorów, spółdzielni i władze.

Niespełna trzy tygodnie wcześniej, pod koniec października, członkowie Egzekutywy Komitetu Miejskiego informacyjnym: „Przygotowanie do sezonu zimowego jednostek administracyjnych zasobów mieszkaniowych i odpowiedzialnych za infrastrukturę miejską rozpoczęły się wiosną br. Każdy sezon zimowy przy znacznych brakach w dostawach energii elektrycznej, ciepła i materiału opałowego był walką o przetrwanie i jak

najmniejszymi stratami. Właściwie wyciągnięcie wniosków z poprzednich akcji zimowych w konsekwencji pozwoli na uniknięcie nieprzewidywanych zdarzeń”.

Poprzednia zima była łagodna, okna bloków pootwierane. Dwa lata temu Królowa Mrozu pokazała łwi pazur i ciep-

ło było w Łomży tylko pracownikom WPEC, bieżących przez mieszkańców i władze, i w pocie czoła usuwających kolejne awarie. Miło negatywnych ocen osiągnęli sukces. W sąsiedniej Ostróce zamarzło kilkanaście budynków, w Łomży — ani jeden. 14 listopada przyszło

Pierwsze spotkanie sekretarzy współpracujących instancji PZPR i KPZR

Mamy się czego od siebie uczyć

O tym, że stosunki polsko-radzieckie są, jak nigdy dotąd, bliskie i otwarte — dzisiaj nie trzeba już nikogo przekonywać. Za sobą mamy czasy, w których o przyjaźni mówiono przy okazji wizyt oficjalnych delegacji. Nigdy jednak nie jest tak dobrze, aby nie mogło być lepiej. Tym bardziej, że mieszczący po obu stronach granicy niecierpliwie oczekują na dalsze rozszerzanie wszelkich ułatwień.

Rozwiązywaniu problemów, które jeszcze hamują, bądź utrudniają rozwój kontaktów, poświęcone jest rozpoczęte wczoraj w Białymstoku I spotkanie „okrągłego stołu” współpracujących instancji PZPR i KPZR. Przybyli na nie sekretarze partii z kilku-nastu polskich województw i radzieckich obwodów, delegacje komitetów centralnych z Estońskiej, Litewskiej, Łotewskiej i Białoruskiej SRR. Obecny jest również ambasador ZSRR w Polsce Władimir Browikow.

Ideę spotkania zasugerował otwierający obrady czło-

nek KC PZPR, kierownik Wydziału Polityczno-Organizacyjnego KC — Stanisław Gabrielski. Powiedział on m.in.: — Poszukujemy takich rozwiązań w systemie społeczno-politycznym, by tworzyć warunki dla twórczej aktywności mas. Chcemy na wiele zjawisk patrzeć nie tylko w wymiarze problemów globalnych, ale widzieć wiele zagadnień przez pryzmat jednostki i mikrosocjety, w których to jednostki działają. Tworzymy więc warunki dla twórczych poszukiwań, eksperymentalnych rozwiązań, otwieramy możliwości awansu

dla ludzi nowatorskich, ponadprzeciętnych.

Dla skutecznego prowadzenia polityki potrzebne jest wnikliwe rozpoznanie przyczyn hamujących procesy socjalistycznej odnowy i radzieckiej przebudowy, pełniejsze uruchomienie aktywności tych sił społecznych, grup i jednostek, które mogą być czynnikami sprawczymi dalszego rozwoju.

Swoimi nadziejami związanymi z „okrągłym stołem” podzielił się też zastępca kierownika Wydziału Zagranicznego KC KPZR Georgij Ostroumow.

— Jest bardzo ważne — mówił — żeby właśnie „dogadać się” na szczeblu republikańskim, obwodowym i wojewódzkim, żebyśmy podejmowali konkretne, rozsądne, dostępne dla nas kroki w celu nadania pożądanej orientacji wzajemnym kontaktom gospodarczym, tak aby nasza ludność poczuła, że już dziś możemy coś zrobić, żeby ludziom było łatwiej żyć, było więcej zamożności, dziś już i jutro! Tymczasem ekonomistów mówią — dajcie nam towary, to my rozwiniemy handel. A przecież praca ekonomicznych polityków na wyjednaniu nowych form współpracy. Jest też inne podejście i, na szczęście, mogą powiedzieć, że inicjatorami są właśnie nasi działacze partyjni w terenie. Wyszukuje się możliwości w konkretnych warunkach, trudnych, nielatających, jednak możliwości rozwijania tych kontaktów. Mamy ciekawe przykłady. Ot, choćby firma „Jglopol” współpracująca z towarzyszami lwowskimi. A nawet firmy polonijne, jak np. „Konopol” współpracująca z niektórymi organizacjami białoruskimi.

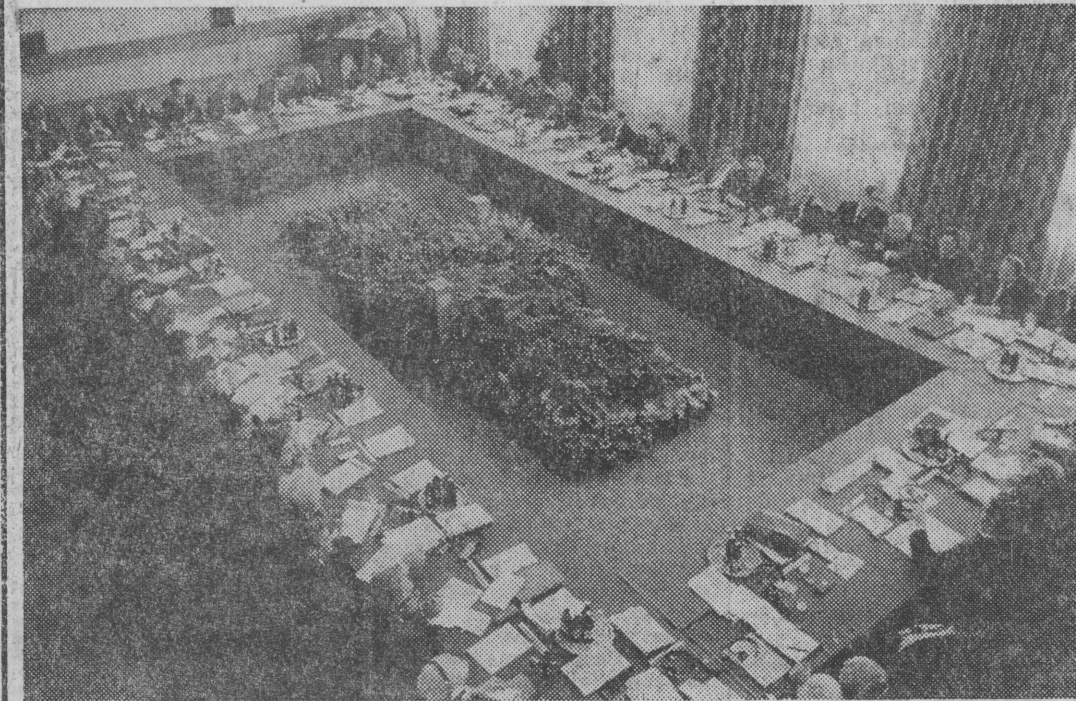
Po wystąpieniach przedstawicieli władz centralnych oboj partii rozpoczęła się rzeczowa, robocza dyskusja. Po sześciogodzinnych wypowiedziach słuchało się z niekłamną satysfakcją.

— Rozmawiajmy bez tematu — zachęcił m.in. I sekretarz KW PZPR w Białymstoku — Włodzisław Kłodziejski. Przede wszystkim dlatego, że sporo jest jeszcze spraw trudnych, barier wymagających przełamania. Stąd tak ważne jest wypracowanie wspólnych rozwiązań, codzienna praca wszystkich jednostek zainteresowanych współpracą.

— Wydaje się, że najwłaściwszym sposobem prowadzącym do wyeliminowania niedociągnięć jest postawienie na pełną samodzielność przedsiębiorstw i instytucji funkcjonujących po obu stronach granicy. Ci ludzie nie od dziś przecież współpracują. Nagromadzili sporo doświadczeń. Na pewno sobie poradzą.

— Trudno się nie zgodzić z wypowiedzią tow. Kłodziejskiego — stwierdził kolejny mówca Stanisław Gedrajus, II sekretarz KC KP Litwy. — Już teraz przecież możemy przystąpić do współpracy, gdzie postawienie na samodzielność owoce pomyślnych rezultatów. Białostocka „Biruna” dysponuje dobrą, wyposażoną w nowoczesne urządzenia farbarnią. Nasze przedsiębiorstwa są pod tym względem w nieco gorszej sytuacji. Od dłuższego już czasu trwa więc pomyślna współpraca, przy-

ciąg dalszy na str. 2



Fot. ANATOL CHOMICZ



JUTRO W „GAZECIE”

System oświatowy wciąż kuleje. Kosmetyczne zabiegi sprowadzają się do kompromisu między starymi nawykami i nowymi potrzebami. Brakuje podreczników, program jest przeladowany, nauczyciel, zaganiany, ale

W oficjalnych dokumentach partyjnych mówi się, że o autorytecie poszczególnych POP zdecydowały wyłącznie same ich członkowie. Zachęca się do postaw niebanalnych, rozwiązań w myśl zasady „co nie jest zabronione, jest dozwolone”. Tylko jak innowacyjność i pomyślności pogodzić z

W oficjalnych dokumentach partyjnych mówi się, że o autorytecie poszczególnych POP zdecydowały wyłącznie same ich członkowie. Zachęca się do postaw niebanalnych, rozwiązań w myśl zasady „co nie jest zabronione, jest dozwolone”. Tylko jak innowacyjność i pomyślności pogodzić z

W oficjalnych dokumentach partyjnych mówi się, że o autorytecie poszczególnych POP zdecydowały wyłącznie same ich członkowie. Zachęca się do postaw niebanalnych, rozwiązań w myśl zasady „co nie jest zabronione, jest dozwolone”. Tylko jak innowacyjność i pomyślności pogodzić z

W oficjalnych dokumentach partyjnych mówi się, że o autorytecie poszczególnych POP zdecydowały wyłącznie same ich członkowie. Zachęca się do postaw niebanalnych, rozwiązań w myśl zasady „co nie jest zabronione, jest dozwolone”. Tylko jak innowacyjność i pomyślności pogodzić z

W oficjalnych dokumentach partyjnych mówi się, że o autorytecie poszczególnych POP zdecydowały wyłącznie same ich członkowie. Zachęca się do postaw niebanalnych, rozwiązań w myśl zasady „co nie jest zabronione, jest dozwolone”. Tylko jak innowacyjność i pomyślności pogodzić z

W oficjalnych dokumentach partyjnych mówi się, że o autorytecie poszczególnych POP zdecydowały wyłącznie same ich członkowie. Zachęca się do postaw niebanalnych, rozwiązań w myśl zasady „co nie jest zabronione, jest dozwolone”. Tylko jak innowacyjność i pomyślności pogodzić z

W oficjalnych dokumentach partyjnych mówi się, że o autorytecie poszczególnych POP zdecydowały wyłącznie same ich członkowie. Zachęca się do postaw niebanalnych, rozwiązań w myśl zasady „co nie jest zabronione, jest dozwolone”. Tylko jak innowacyjność i pomyślności pogodzić z

W oficjalnych dokumentach partyjnych mówi się, że o autorytecie poszczególnych POP zdecydowały wyłącznie same ich członkowie. Zachęca się do postaw niebanalnych, rozwiązań w myśl zasady „co nie jest zabronione, jest dozwolone”. Tylko jak innowacyjność i pomyślności pogodzić z

W oficjalnych dokumentach partyjnych mówi się, że o autorytecie poszczególnych POP zdecydowały wyłącznie same ich członkowie. Zachęca się do postaw niebanalnych, rozwiązań w myśl zasady „co nie jest zabronione, jest dozwolone”. Tylko jak innowacyjność i pomyślności pogodzić z

W oficjalnych dokumentach partyjnych mówi się, że o autorytecie poszczególnych POP zdecydowały wyłącznie same ich członkowie. Zachęca się do postaw niebanalnych, rozwiązań w myśl zasady „co nie jest zabronione, jest dozwolone”. Tylko jak innowacyjność i pomyślności pogodzić z

W oficjalnych dokumentach partyjnych mówi się, że o autorytecie poszczególnych POP zdecydowały wyłącznie same ich członkowie. Zachęca się do postaw niebanalnych, rozwiązań w myśl zasady „co nie jest zabronione, jest dozwolone”. Tylko jak innowacyjność i pomyślności pogodzić z

W oficjalnych dokumentach partyjnych mówi się, że o autorytecie poszczególnych POP zdecydowały wyłącznie same ich członkowie. Zachęca się do postaw niebanalnych, rozwiązań w myśl zasady „co nie jest zabronione, jest dozwolone”. Tylko jak innowacyjność i pomyślności pogodzić z

W oficjalnych dokumentach partyjnych mówi się, że o autorytecie poszczególnych POP zdecydowały wyłącznie same ich członkowie. Zachęca się do postaw niebanalnych, rozwiązań w myśl zasady „co nie jest zabronione, jest dozwolone”. Tylko jak innowacyjność i pomyślności pogodzić z

W oficjalnych dokumentach partyjnych mówi się, że o autorytecie poszczególnych POP zdecydowały wyłącznie same ich członkowie. Zachęca się do postaw niebanalnych, rozwiązań w myśl zasady „co nie jest zabronione, jest dozwolone”. Tylko jak innowacyjność i pomyślności pogodzić z

W oficjalnych dokumentach partyjnych mówi się, że o autorytecie poszczególnych POP zdecydowały wyłącznie same ich członkowie. Zachęca się do postaw niebanalnych, rozwiązań w myśl zasady „co nie jest zabronione, jest dozwolone”. Tylko jak innowacyjność i pomyślności pogodzić z

W oficjalnych dokumentach partyjnych mówi się, że o autorytecie poszczególnych POP zdecydowały wyłącznie same ich członkowie. Zachęca się do postaw niebanalnych, rozwiązań w myśl zasady „co nie jest zabronione, jest dozwolone”. Tylko jak innowacyjność i pomyślności pogodzić z

W oficjalnych dokumentach partyjnych mówi się, że o autorytecie poszczególnych POP zdecydowały wyłącznie same ich członkowie. Zachęca się do postaw niebanalnych, rozwiązań w myśl zasady „co nie jest zabronione, jest dozwolone”. Tylko jak innowacyjność i pomyślności pogodzić z

W oficjalnych dokumentach partyjnych mówi się, że o autorytecie poszczególnych POP zdecydowały wyłącznie same ich członkowie. Zachęca się do postaw niebanalnych, rozwiązań w myśl zasady „co nie jest zabronione, jest dozwolone”. Tylko jak innowacyjność i pomyślności pogodzić z

W oficjalnych dokumentach partyjnych mówi się, że o autorytecie poszczególnych POP zdecydowały wyłącznie same ich członkowie. Zachęca się do postaw niebanalnych, rozwiązań w myśl zasady „co nie jest zabronione, jest dozwolone”. Tylko jak innowacyjność i pomyślności pogodzić z

W oficjalnych dokumentach partyjnych mówi się, że o autorytecie poszczególnych POP zdecydowały wyłącznie same ich członkowie. Zachęca się do postaw niebanalnych, rozwiązań w myśl zasady „co nie jest zabronione, jest dozwolone”. Tylko jak innowacyjność i pomyślności pogodzić z

W oficjalnych dokumentach partyjnych mówi się, że o autorytecie poszczególnych POP zdecydowały wyłącznie same ich członkowie. Zachęca się do postaw niebanalnych, rozwiązań w myśl zasady „co nie jest zabronione, jest dozwolone”. Tylko jak innowacyjność i pomyślności pogodzić z

W oficjalnych dokumentach partyjnych mówi się, że o autorytecie poszczególnych POP zdecydowały wyłącznie same ich członkowie. Zachęca się do postaw niebanalnych, rozwiązań w myśl zasady „co nie jest zabronione, jest dozwolone”. Tylko jak innowacyjność i pomyślności pogodzić z

W oficjalnych dokumentach partyjnych mówi się, że o autorytecie poszczególnych POP zdecydowały wyłącznie same ich członkowie. Zachęca się do postaw niebanalnych, rozwiązań w myśl zasady „co nie jest zabronione, jest dozwolone”. Tylko jak innowacyjność i pomyślności pogodzić z

SAMODZIELNOŚCIĄ... KONTROLOWANĄ

wskutek której zawsze lepiej zrobić mniej niż więcej, bo a nuż znajdzie się przepis...

Nie jesteśmy samowystarczalni żywnościowo? Wystarczy pomnożyć

Nie jesteśmy samowystarczalni żywnościowo? Wystarczy pomnożyć

Nie jesteśmy samowystarczalni żywnościowo? Wystarczy pomnożyć

Nie jesteśmy samowystarczalni żywnościowo? Wystarczy pomnożyć

Nie jesteśmy samowystarczalni żywnościowo? Wystarczy pomnożyć

Nie jesteśmy samowystarczalni żywnościowo? Wystarczy pomnożyć

Nie jesteśmy samowystarczalni żywnościowo? Wystarczy pomnożyć

Nie jesteśmy samowystarczalni żywnościowo? Wystarczy pomnożyć

Nie jesteśmy samowystarczalni żywnościowo? Wystarczy pomnożyć

Nie jesteśmy samowystarczalni żywnościowo? Wystarczy pomnożyć

Nie jesteśmy samowystarczalni żywnościowo? Wystarczy pomnożyć

Nie jesteśmy samowystarczalni żywnościowo? Wystarczy pomnożyć

Nie jesteśmy samowystarczalni żywnościowo? Wystarczy pomnożyć

Nie jesteśmy samowystarczalni żywnościowo? Wystarczy pomnożyć

Nie jesteśmy samowystarczalni żywnościowo? Wystarczy pomnożyć

Nie jesteśmy samowystarczalni żywnościowo? Wystarczy pomnożyć

Nie jesteśmy samowystarczalni żywnościowo? Wystarczy pomnożyć

Nie jesteśmy samowystarczalni żywnościowo? Wystarczy pomnożyć

Nie jesteśmy samowystarczalni żywnościowo? Wystarczy pomnożyć

Nie jesteśmy samowystarczalni żywnościowo? Wystarczy pomnożyć

Nie jesteśmy samowystarczalni żywnościowo? Wystarczy pomnożyć

Nie jesteśmy samowystarczalni żywnościowo? Wystarczy pomnożyć

Nie jesteśmy samowystarczalni żywnościowo? Wystarczy pomnożyć

wiadomości dnia

T. Olechowski złożył wizytę we Francji

WARSZAWA — W dniach 1 i 2 grudnia br. minister Spraw Zagranicznych PRL Tadeusz Olechowski złożył oficjalną wizytę we Francji, na zaproszenie ministra stanu, ministra Spraw Zagranicznych Republiki Francuskiej Rolanda Dumasa.

Raul Alfonsín w Rzymie

Rzym — W poniedziałek przybył do Rzymu prezydent Argentyny Raul Alfonsín. Głównym celem europejskiej podróży Alfonsína, która poza Rzymem obejmie Bonn i Madryt, jest przedstawienie konsultacji na temat ekonomicznych. Wczoraj Alfonsín został przyjęty przez parcia.

Rita Suessmuth przewodniczącą Bundestagu?

Bonn — Frakcja parlamentarna CDU/CSU na obradach w poniedziałek kandydowała na nowego przewodniczącą Bundestagu po ustąpieniu z urzędu Rity Suessmuth, pełniącej dotychczas funkcję ministra ds. rodziny.

Wybory powszechne w Kanadzie

Montreal — Blisko 17,5 mln Kanadyjczyków udział wzięło w poniedziałek do urn wyborczych. Był to udział w głosowaniu na 28 deputowanych do Izby Gmin. Kanadyjcy w 1977, reprezentując 12 frakcji politycznych, działających w Kanadzie.

Wizyta prezydenta RFN

Sofia — W Bulgarię przyjechał od niedługo z oficjalną wizytą prezydent RFN Richard von Weizsäcker. W poniedziałek rozpoczął się pierwszy rozmów z przywódcą Bułgarii Todorom Żiwkowem.

Pinochet nie będzie kandydował

Buenos Aires — Prezydent Chile Augusto Pinochet nie zamierza wystawiać swojej kandydatury podczas zapowiadanych na grudzień przyszłego roku wyborów prezydenckich. Radzono królem wojskowa junta nie podjęła jeszcze decyzji co do osoby swojego kandydata w nadchodzących wyborach. (opr. nlt)

ciąg dalszy na str. 4

W OBIEKTYWIE
65 rocznica powstania KPZB

Wczoraj w Domu Nauczyciela w Białymstoku odbyła się sesja popularnonaukowa, poświęcona 65 rocznicy powstania Komunistycznej Partii Zachodniej Białorusi. Z inicjatywą zorganizowania takiego spotkania wyszła komisja ideologiczna KM PZPR, podjęli ją pracownicy naukowcy Muzeum Ruchu Rewolucyjnego, działacze Białostockiego Towarzystwa Naukowego i Białoruskiego Towarzystwa Społeczno-Kulturalnego. Sesja stała się także jednym z elementów obchodów 70-lecia powstania Komunistycznej Partii Polski i 40-lecia zjednoczenia polskiego ruchu robotniczego. Przybyła na nią delegacja z Grodna, na czele z sekretarzem Komitetu Miejskiego KPZB — Stanisławem Cywoniukiem, wzięli udział pracownicy Instytutu nauk społecznych Białostockich uczelni, weterani ruchu robotniczego, lektorzy, wykładowcy i nauczyciele historii, przedstawiciele władz partyjnych i administracyjnych. Obrady otworzył sekretarz KM PZPR w Białymstoku — Kazimierz Lewkowicz, przedstawiając uwarunkowania działalności ruchu komunistycznego na Białostocczyźnie. Wygłoszone zostały następujące referaty: doc. Iwan Dalesko — „Działalność KPZB w woj. białostockim w latach 1933-38”, dr Henryk Majewski — „Działalność KPZB w woj. białostockim w latach 1938-39”, doc. Iwan Kowalew — „Działalność KPZB w woj. białostockim w latach 1939-45”, doc. Iwan Kowalew — „Działalność KPZB w woj. białostockim w latach 1945-49”, doc. Iwan Kowalew — „Działalność KPZB w woj. białostockim w latach 1949-54”, doc. Iwan Kowalew — „Działalność KPZB w woj. białostockim w latach 1954-59”, doc. Iwan Kowalew — „Działalność KPZB w woj. białostockim w latach 1959-64”, doc. Iwan Kowalew — „Działalność KPZB w woj. białostockim w latach 1964-69”, doc. Iwan Kowalew — „Działalność KPZB w woj. białostockim w latach 1969-74”, doc. Iwan Kowalew — „Działalność KPZB w woj. białostockim w latach 1974-79”, doc. Iwan Kowalew — „Działalność KPZB w woj. białostockim w latach 1979-84”, doc. Iwan Kowalew — „Działalność KPZB w woj. białostockim w latach 1984-89”, doc. Iwan Kowalew — „Działalność KPZB w woj. białostockim w latach 1989-94”, doc. Iwan Kowalew — „Działalność KPZB w woj. białostockim w latach 1994-99”, doc. Iwan Kowalew — „Działalność KPZB w woj. białostockim w latach 1999-04”, doc. Iwan Kowalew — „Działalność KPZB w woj. białostockim w latach 2004-09”, doc. Iwan Kowalew — „Działalność KPZB w woj. białostockim w latach 2009-14”, doc. Iwan Kowalew — „Działalność KPZB w woj. białostockim w latach 2014-19”, doc. Iwan Kowalew — „Działalność KPZB w woj. białostockim w latach 2019-24”, doc. Iwan Kowalew — „Działalność KPZB w woj. białostockim w latach 2024-29”, doc. Iwan Kowalew — „Działalność KPZB w woj. białostockim w latach 2029-34”, doc. Iwan Kowalew — „Działalność KPZB w woj. białostockim w latach 2034-39”, doc. Iwan Kowalew — „Działalność KPZB w woj. białostockim w latach 2039-44”, doc. Iwan Kowalew — „Działalność KPZB w woj. białostockim w latach 2044-49”, doc. Iwan Kowalew — „Działalność KPZB w woj. białostockim w latach 2049-54”, doc. Iwan Kowalew — „Działalność KPZB w woj. białostockim w latach 2054-59”, doc. Iwan Kowalew — „Działalność KPZB w woj. białostockim w latach 2059-64”, doc. Iwan Kowalew — „Działalność KPZB w woj. białostockim w latach 2064-69”, doc. Iwan Kowalew — „Działalność KPZB w woj. białostockim w latach 2069-74”, doc. Iwan Kowalew — „Działalność KPZB w woj. białostockim w latach 2074-79”, doc. Iwan Kowalew — „Działalność KPZB w woj. białostockim w latach 2079-84”, doc. Iwan Kowalew — „Działalność KPZB w woj. białostockim w latach 2084-89”, doc. Iwan Kowalew — „Działalność KPZB w woj. białostockim w latach 2089-94”, doc. Iwan Kowalew — „Działalność KPZB w woj. białostockim w latach 2094-99”, doc. Iwan Kowalew — „Działalność KPZB w woj. białostockim w latach 2099-04”, doc. Iwan Kowalew — „Działalność KPZB w woj. białostockim w latach 2104-09”, doc. Iwan Kowalew — „Działalność KPZB w woj. białostockim w latach 2109-14”, doc. Iwan Kowalew — „Działalność KPZB w woj. białostockim w latach 2114-19”, doc. Iwan Kowalew — „Działalność KPZB w woj. białostockim w latach 2119-24”, doc. Iwan Kowalew — „Działalność KPZB w woj. białostockim w latach 2124-29”, doc. Iwan Kowalew — „Działalność KPZB w woj. białostockim w latach 2129-34”, doc. Iwan Kowalew — „Działalność KPZB w woj. białostockim w latach 2134-39”, doc. Iwan Kowalew — „Działalność KPZB w woj. białostockim w latach 2139-44”, doc. Iwan Kowalew — „Działalność KPZB w woj. białostockim w latach 2144-49”, doc. Iwan Kowalew — „Działalność KPZB w woj. białostockim w latach 2149-54”, doc. Iwan Kowalew — „Działalność KPZB w woj. białostockim w latach 2154-59”, doc. Iwan Kowalew — „Działalność KPZB w woj. białostockim w latach 2159-64”, doc. Iwan Kowalew — „Działalność KPZB w woj. białostockim w latach 2164-69”, doc. Iwan Kowalew — „Działalność KPZB w woj. białostockim w latach 2169-74”, doc. Iwan Kowalew —

Wciąż zdarza się, że „papierowi” partnerzy latami nie podpisują wzajemnie korzystnych kontraktów, a powiązania gospodarcze nie mogą się zawiązać.

APN prosto z Moskwy dla „Gazety Współczesnej”

BEZPOŚREDNIE powiązania między przedsiębiorstwami przemysłu lekkiego Polski i ZSRR trwają już od wielu lat. Czy jednak możemy dziś stwierdzić, że były one efektywne? I chociaż w gazetach aż roiło się od nagłówków w rodzaju „Współpraca się pogłębia”, co, patrząc z perspektywy dnia dzisiejszego, mało było powodów do takiego optymizmu. Najczęściej ograniczało się to do wymiany delegacji i w pewnej mierze informacji. Z reguły natomiast nie dawały wyników gospodarczych.

A jak to wygląda dziś, po podpisaniu w październiku 1988 r. radziecko-polskiego porozumienia międzyrządowego w sprawie podstawowych za-

mi im. Sierżana, i Grodzieńskie Przedsiębiorstwo Zjednoczone Produkcji im. XXV Zjazdu KPZR — z „Fastami”. Ci ostatni na przykład zawarli kontrakt na wzajemne dostawy w 1988 roku wyrobów kompletujących o wartości 81 tys. rubli.

Współpraca fabryka im. Wierzy Ślucika podpisała porozumienie o współpracy z łódzką fabryką jedwabniczą „Optal”, na mocy którego le-

Wytwórni Dodatków Krawieckich i polskiej firmy Galteks z tej samej branży. Określono już wysokość udziałów strony radzieckiej i polskiej, partnerzy przystąpili do opracowania zasad techniczno-ekonomicznych. Polacy wykonują prace budowlane, a wyposażenie będzie zarówno polskie, jak i radzieckie.

Podczas tworzenia takiego rodzaju przedsiębiorstwa jest sporo trudności o charakterze zarówno obiektywnym, jak i subiektywnym — mówi dalej Oleg Dorofiejew. Trudności związane z bazą surowcową, kształtowaniem cen, zasobami pracy. Jedną z przyczyn dotychczasowych niepowodzeń był pośpiech w doborze zakładów, które mogłyby prowadzić współpracę gospodarczą na zasadzie powiązań bezpośrednich. Zasady administracyjne w starym stylu są tu nieprzystające. Inicjatywa powinna wychodzić bezpośrednio od samych przedsiębiorstw...

Znacznie ożywiła się ostatnio współpraca między iust-

Co daje dzierżawa

Każdy z rolników z kołchozu „40 lat października” nieopodal Odessy, na Ukrainie, który pracując na zasadzie dzierżawy, po zbiorach zbóż zarobił ponad 2 tysiące rubli. Teraz czekają na rozliczenie zysków za inne uprawy. Dawniej każdy z nich zarabiał nie więcej niż 100 rubli rocznie. Brygadowa forma pracy, umożliwiająca dzierżawę ziemi i środków produkcji, powstała w nowych warunkach gospodarowania, jakie obecnie istnieją w radzieckim rolnictwie. W ukraińskiej SRR te metody pracy stosują załogi około 40 proc. gospodarstw rolnych. (APN — PAP)

Przeczytał 25 tysięcy książek

W Księdze Rekordów Guinnessa należałoby zapisać jeszcze jedno niezwykłe osiągnięcie. Oto 66-letni mieszkaniec Alma-Aty, Aleksander Danilow przeczytał w ciągu swojego życia 24 752 książki, nie licząc obornych liści gazet i czasopiśm. Dla porównania podajemy, że średnio człowiek czyta w ciągu swojego życia nie więcej niż trzy tysiące książek. Danilow zapisuje wszystkie przeczytane przez siebie książki. Przygotował też bowiem bibliograficzny słownik „Ludzie błękitnej planety”. Do dziś zebrał 182 212 informacji na temat działalności różnych naukowców z dziedziny 3 mln 800 tys. bibliograficznych. Posługując się tym słownikiem w ciągu kilku minut można otrzymać spis literatury, w której wspomina się daną osobę. (APN)

Nie będzie tankowców na Bajkale

W ZSRR zaprzestano przewozu produktów naftowych po Bajkale. Z ostatniego rejsu po tym syberyjskim jeziorze powrócił tankowiec „Majkop”. Jeszcze kilka lat temu po Bajkale kursowała cała flota tankowców, dostarczająca paliwo i materiały pędne do przedsiębiorstw przemysłu leśnego i drzewnego oraz geologom i budowniczym BAM-u. Z uwagi na konieczność ochrony środowiska w tym rejonie Syberii zapadła decyzja o wycofaniu tankowców z Bajkału. (APN — PAP)

Od Kamy do Narwi

Półtora roku po starcie

Półtora roku minęło od nawiązania współpracy między województwem łomżyńskim i Tatarską ASRR. Ostatnio w Kazaniu rozpoczęła oficjalna delegacja łomżyńska z I sekretarzem KW PZPR — Mieczysławem Czerniaszem na czele, która uczestniczyła w obchodach 71. rocznicy Rewolucji Październikowej. Już w drodze powrotnej, jako jedna delegacja z Polski, wzięła też udział w akademii, która odbyła się w Domu Przyjaźni w Moskwie. Po raz pierwszy odyskasia niepodległości przez Polskę. Po raz pierwszy zresztą. Ale nie dwa ważne wydarzenia były głównym celem wyjazdu. W Kazaniu, podczas oficjalnych i roboczych spotkań, dokonano podsumowania efektów dotychczasowej współpracy i ustalono kierunki jej rozwoju.

Blżej konkrety

Samo pojęcie „współpraca” zakłada ściśle zabieganie się — jak w trybach wzajemnych potrzeb i możliwości, a to w pierwszym etapie są niewiadomymi. Żeby wiedzieć, co może i czego wymaga druga strona, trzeba się najpierw poznać. Inaczej popiełnia się błąd, oślepiając zainteresowanie partnerem. Tych błędów się nie ustrzeżono, a typowym przykładem była próba nawiązania współpracy między łomżyńskimi PPS i Kazańską Fabryką Wyrobów Cukierniczych „Zaria”, zakładami o całkowicie odmiennych technologiach i profilach produkcji. Ale — pierwsze koszty to płoty.

MIECZYSŁAW CZERNIASZ: — Podczas rozmów w Kazaniu obie strony przedstawiały własne oceny dotychczasowych kontaktów. Uznaliśmy przy tym za zakończony pierwszy etap wzajemnego poznawania się. Pierwsze doświadczenia uświadomiły nam, że współpraca...

Bardzo pozytywnie oceniamy wymianę uwag i doświadczeń, opartą o autentyczne przekazywanie doświadczeń i procesów, jakie zachodzą w naszych krajach i partiach. Na tym tle przedłożony został propozycja rozszerzenia współpracy w zakresie jakiegokolwiek. Grupy robocze obu stron uczestniczyły na przykład bezpośrednio w pracach POP, egzekutyw, instancji, poznając problemy i metody pracy nie jako „od kuchni”.

Pomyślnie rozwija się także kontakty na płaszczyźnie kulturalnej i sportowej. I wynika to nie tylko z prostoty tych form współpracy, ale z ich wieloletniej tradycji. W tym roku w Kazaniu odbył się turniej w tenisa stołowego, który wygrała kadra z Łomży.

Wicewójewoda Edward Dąbrowski, który w Kazaniu cały dzień debatował z przedstawicielami przedsiębiorstw tatarskich, nie miał zbyt zadowolonej miny wysłuchując często krytycznych uwag, również o rzetelności łomżyńskich partnerów. Od „Spolem” otrzymali np. Tatarzy partię towarów niezaopiekowanych, sprawając wrażenie oczyszczenia magazynów. Realizacja kontraktów jest przez stronę polską permanentnie opóźniana, a już całkowicie zdziwienie budziło nieodbranie przez WPHW 1000 lodówek, w sytuacji gdy rocznie spływa ich do województwa zaledwie półtora tysiąca.

Szczegółowa analiza wykazała konieczność wprowadzenia zmian w systemie wymiany. Główna teza sprawozdania z tego stworzonej wspólnej komisji handlowej, zanim jednak dojdzie do utworzenia łomżyńsko-tatarskiej spółki, która zajmowałaby się całością spraw gospodarczo-handlowych, już w najbliższym czasie powołano na jej przedstawicieli z obu stron. Skonkretyzowano dalsze wymiany: za maszynami, kamerami i kasetami należąca do łomżyńskich placówek kulturalnych i sportowych. W tym roku nad Kanią przebywało 400 uczniów, w przyszłym ta liczba...

wzrośnie do 700 i więcej, o ile temu poddamy — ale także wzobogacenie oferty rynkowej, wymiana gospodarcza i naukowa.

Wokulski potrzebny od zaraz

Porozumienie o wymianie towarowej ze strony łomżyńskiej podpisyli trzy przedsiębiorstwa: WZGS, Okręgowa Spółdzielnia Handlowo-Usługowa „Spolem” i WPHW. Dwa pierwsze z realizacji kontraktu przystąpiły. WZGS wysłał do Tatarów artykuły żywnościowe, kosmetyki, pedale, i wózki wartości 39 mln złotych, otrzymał — artykuły gospodarstwa domowego, elektroniki, kaloryfery, telewizory kolorowe, sprzęt muzyczny i blachę aluminiową za 347 tys. rubli. „Spolem” wyeksportował konfekcje i meble za 24 mln zł w zamian za towary wartości 184 tys. rubli.

Mieczysław Czerniasz: — Przyjęliśmy zasadę bezdeklaracyjnej wymiany jedynie towarów, którymi rynek jest w miarę nasycony, po to, by sprawdzać artykuły deficytowe. Szanse na uzbogacenie rynku są ogromne — wystarczy obejrzeć handel bazaru w Białymostku czy w Łomży. Strona radziecka wyraża ogromne zainteresowanie, naciska na wzrost obrotów, tymczasem nasze oferty są skromniejsze. Generalnie oceniamy wymianę handlową jako zbyt małą, a ze strony naszych przedsiębiorstw zbyt asekuracyjną. Ślamiżarów. Stworzyliśmy placówkę na jej rozszerzenia, określając zakres i formy, reszta zależy od ofensywności firm. Jeżeli będą zalewaki, na ten ogromny rynek wejdą inni, co zresztą już obserwujemy.

Wicewójewoda Edward Dąbrowski, który w Kazaniu cały dzień debatował z przedstawicielami przedsiębiorstw tatarskich, nie miał zbyt zadowolonej miny wysłuchując często krytycznych uwag, również o rzetelności łomżyńskich partnerów. Od „Spolem” otrzymali np. Tatarzy partię towarów niezaopiekowanych, sprawając wrażenie oczyszczenia magazynów. Realizacja kontraktów jest przez stronę polską permanentnie opóźniana, a już całkowicie zdziwienie budziło nieodbranie przez WPHW 1000 lodówek, w sytuacji gdy rocznie spływa ich do województwa zaledwie półtora tysiąca.

Szczegółowa analiza wykazała konieczność wprowadzenia zmian w systemie wymiany. Główna teza sprawozdania z tego stworzonej wspólnej komisji handlowej, zanim jednak dojdzie do utworzenia łomżyńsko-tatarskiej spółki, która zajmowałaby się całością spraw gospodarczo-handlowych, już w najbliższym czasie powołano na jej przedstawicieli z obu stron. Skonkretyzowano dalsze wymiany: za maszynami, kamerami i kasetami należąca do łomżyńskich placówek kulturalnych i sportowych. W tym roku nad Kanią przebywało 400 uczniów, w przyszłym ta liczba...

pomieszczeń handlowych w parterach budynków łomżyńskich osiedli.

Nauka nie idzie w las

— O wzajemnych korzyściach — twierdzi Edward Dąbrowski — przekonywać się nie trzeba, nadal jednak istnieją bariery, których pokonanie wymaga czasu. Nad Kanią „pięściorka” dopiero trza i chociaż przedsiębiorstwa mają coraz więcej samodzielności, to jednak uzależnione są często od oddanych decyzji. Problemem są także odmienne systemy ekonomiczne. Ale próby trzeba mimo to podejmować już dziś. Niektóre są udane. WOPR Szepletowo od kazańskiej Ogrodu Botanicznego otrzymało do przetestowania dwie odmiany roślin motylkowej „Amara”. Odmiana bezwirusowa ziemniaka rokuje nadzieję (700 q z ha) na wdrożenie do produkcji. Porozumienie kilku innych zakładów pozostało póki co na papierze, chociaż np. ZPW Grójec widzi perspektywę współpracy z kombinatem „Tatmebel” na zasadzie bezwzajemnej wymiany surowców (zainteresowane są rozwiązaniem zaopatrzenia w kiel).

W Kazaniu podjęto też wstępne rozmowy w sprawie wspólnych przedsięwzięć. LZPB „Narew” zainteresowana jest wraz z Kombinatem Odzieżowym w Kazaniu wspólną budową zakładu koszu, przy czym partycypacja strony tatarskiej dotyczyłaby wkładu dewizowego. Zakład produkowałby koszule, bluzy, bieliznę pościelową na eksport i rynki wewnętrzne. Potencjalny kontrakt znad Kani wystąpił już o wyrażenie zgody na to przez centralę. Z kolei Fabryka Wyrobów Cukierniczych „Zaria” zainteresowała się koncepcją budowy w woj. łomżyńskim zakładu cukierników. Za ich środki finansowe i przy polskim wykonawstwie. Nie bez znaczenia jest ewentualna partycypacja „Wedla”, firmy wyznającej na światowych rynkach i dysponującej siecią odbiorców.

To tylko najważniejsze z elementów dalszej współpracy, która wyraźnie zmierza ku intensyfikacji więzi gospodarczych. Ich rozszerzenie uwarunkowane jest, ale jest to jedyna droga ku praktycznej realizacji hasła zapisanego przed dziesięcioma laty. I znajduje poparcie, o czym świadczy gest strony tatarskiej, która poza wszelkimi protokołami zaoferowała woj. łomżyńskiemu 50 maszyn układających nawierzchnie z masy bitumicznej. Dla porównania tutejsze przedsiębiorstwa drogowe posiadają zaledwie dziesięć takich maszyn, a ich deficyt odczuwają także inne regiony.

*

Z Łomży do Kazania blisko dwa tysiące kilometrów. Podróż jest długa i uciążliwa. Latem przyszłego roku ta ległość zmaleje dzięki uruchomieniu czarterowej linii lotniczej Kazań—Wilno. Szybkiej na zagranicę obojętnie nabrać wymiana towarów i konkretnych wspólnych gospodarczych poczyną.

J. BRODZIOUK

Są plusy, są i minusy

sad tworzenia i działalności wspólnych organizacji gospodarczych oraz innych wspólnych dokumentów gospodarczych na temat bezpośrednich powiązań między poszczególnymi przedsiębiorstwami?

Mieszane przedsiębiorstwa to sprawa nowa dla obu stron. Powstało mnóstwo problemów: jak rozstrzygać wzajemne stosunki prawne między przedsiębiorstwami, kształtować ceny itd. Jednakże nowe porozumienie stało się impulsem dla dalszego rozwoju powiązań bezpośrednich między przedsiębiorstwami Polski i ZSRR. Odwiedziłem niedawno Ministerstwo Przemysłu Lekkiego ZSRR. Uzyskałem tam interesującą informację.

Do dnia dzisiejszego podpisano porozumienia o współpracy między dwudziestoma parami radzieckich i polskich zakładów przemysłu lekkiego oraz między dziesięcioma instytutami naukowo-badawczymi, które orientują się na długoterminową kooperację. Rozwijają się bezpośrednio powiązania między przygranicznymi województwami i republikami. W samym Grodzie porozumienie o nawiązaniu bezpośrednich kontaktów podpisały aż trzy zjednoczenia: Grodzieńskie Zjednoczenie Obojnicze „Nieman” — z Sieradzką Fabryką Obuwia, Grodzieńskie Zjednoczenie Włókiennicze — z Białymostką i Zakładami Włókienniczymi.

Oto przykład „z innej beczki”. Iwantijskie Dzierżawskie Zjednoczenie Produkcyjne (obwód moskiewski) porozumiało się z zakładami „Olimpia” (Łódź) co do wspólnej produkcji pulowerów. Zakłady z Iwantijskiej miały dostarczyć przędzę, w Łodzi zaś miano z niej wykonywać swetry. Przewidywano, że produkcja będzie sprzedawana na rynkach obu krajów, a nawet eksportowana. Tuż przed podpisaniem kontraktu jednak ujawniły się rozbieżności w poglądach obu partnerów na cenę gotowego wyrobu. Okazało się, że zakładom iwan-

tijskim bardziej opłaca się robić pulowery u siebie, na miejscu, aniżeli w Polsce. Rezultat — kontrakt nie będzie podpisany.

Chciałbym zwrócić uwagę, że kontrakty w ramach porozumienia o współpracy między poszczególnymi przedsiębiorstwami bywały bardzo różnorodne. Wszystkie zależy od konkretnej sprawy. Na przykład dla grodzieńskiego zjednoczenia włókienniczego okazało się korzystne wysłanie do fabryki im. Sierżana 7,6 tony surowca i 6,5 tony odpadów w celu przeróbki, aby otrzymać z tego 7 ton gotowej przędzy.

Obok bezpośrednich powiązań między poszczególnymi przedsiębiorstwami tworzy się także inne wzajemne powiązania. Na przykład niedawno Moskiewskiej Eksperymental-

Zainteresowanie współpracą jest wszędzie duże. Każdy zakład chce pracować z zyskiem, każdy zakład ma swoje kłopoty i chce je pokonywać. A kiedy ma się dobre kontakty z analogicznymi przedsiębiorstwami za granicą, sprawa jest zawsze łatwiejsza. Ale jak i gdzie znaleźć takie zakłady, na jakiej zasadzie ich szukać? Być może nadeszły już czas, by obok wielkich państwowych organizacji handlu zagranicznego tworzyć niewielkie firmy pośredniczące, działające na własnym rachunku, które by stanowiły ogniwu łączące pomiędzy partnerami poszukującymi kontaktów gospodarczych. Takie firmy określałby możliwość tego czy innego przedsiębiorstwa, jego kłopoty i życzenia. Najważniejsze zaś — szybko wynajdywałyby partnerów, z którymi można operatywnie rozwiązywać problemy produkcyjne, technologiczne, sprawy zbytu wyrobów itd. Takie firmy uwalniałyby zakłady od konieczności ich korowodów w „wyższych instancjach”, od bezolnych decyzji, których wykonanie przeciąga się na całe lata, w wyniku czego „papierowi” partnerzy wciąż nie podpisują wzajemnie korzystnych kontraktów, a powiązania gospodarcze ciągle nie mogą się zawiązać.

OLEG SPIRIN

Cerkiew w epoce jawności

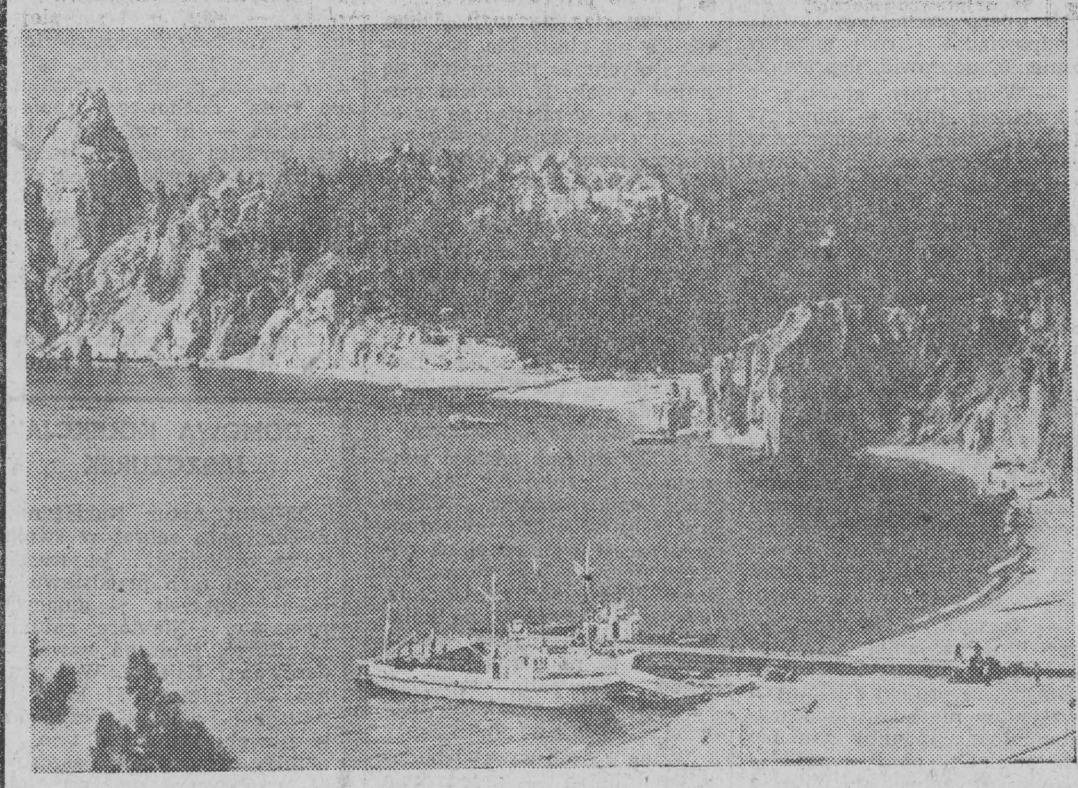
SFERA ŻYCIA cerkwi do niedawna praktycznie nie była poruszana w radzieckiej prasie. Dane statystyczne znajdowały się „pod siedmioma kluczami”, a te oficjalnie publikowane były niepełne i nie odzwierciedlały rzeczywistej sytuacji. Dziś, w epoce jawności, zasłona została wreszcie podniesiona. Pierwszy zrobił to przewodniczący Rady ds. Religii przy Radzie Ministrów ZSRR Konstantin Charezw. Poinformował on, że w kraju czynnych jest około 15 tys. świątyni różnych wyznań.

Poprzednik Charezw na tym stanowisku — Władimir Kurojedow operował cyfrą 20 tys. Rozbieżności biorą się stąd, że tak za czasów Stalina, jak i w latach następnych w ubiegłorocznej publikacji w czasopiśmie „Socjologičeskie issledowania” można na przykład znaleźć informację, że w latach 60-tych Rosyjski Kościół Prawosławny stracił około połowy wszystkich czynnych świątyni.

Zamykano też klasztory. Władze lokalne niekiedy uciekały się do kłamstw. Na przykład zakonnikom z Ławry Pieczerskiej oznajmiono, że zostaną wysiedleni tymczasowo w związku z remontem pieczar, znajdujących się w dolnej części klasztoru. W rzeczywistości klasztor postanowiono zlikwidować.

Dopiero po zwróceniu cerkwi Klasztoru św. Danila w Moskwie, Klasztoru Opłakującego w diecezji kałuskiej i Tolskiego w Jarosławskiej na porządku dnia znalazł się problem przywrócenia meskiego klasztoru prawosławnego w Ławrze Pieczerskiej. W związku z przebudową i obchodami 1000-lecia chrztu Rusi Rada ds. Religii przy Radzie Ministrów ZSRR stała się hojniejsza w udostępnianiu danych statystycznych o działalności i życiu Rosyjskiego Kościoła Prawosławnego. Zapewniono mnie, że będą one teraz publikowane bez żadnych przeszkód.

Oto niektóre z nich, w ogólnych zarysach odzwierciedlające dzień dzisiejszy Rosyjskiego Kościoła Prawosławnego. Zaczęła rosnąć licz-



Nad Jeziorem Bajkał

CAF — TASS

Gdy budowano „bliźniacze” przedszkole, błagaliśmy niemal na kolanach: nie zasypujcie ziemią piwnicy aż po górną krawędź okien. Zasyпали, bo tego wymagał projekt

MOJ PIERWSZY kontakt z przedszkolem nr 78 przy ul. Różanej w Białymostku (na Zielonych Wzgórzach) nie należał do przyjemnych. Okrzykałam je kilka razy, zanim wszedłam — prosto w garnki czył do kuchni, choć chciałam wzmaznować frontowymi drzwiami. Dałam się nabrać. To, co mi się kojarzyło z frontem — ze schodkami, lukami i podcięciem okazało się być czymś w rodzaju atrapy wieńczącej drogę donikąd.

Od znawców kamuflażu dowiedziałam się, że są dwa zasadnicze wejścia — oba jakby wystylizowane. Jednym — piwniczym wchodzić dzieci i rodzice, drugim — znajdującym się na parterze — personelu. Segregacja ruchu? Jeśli tak, to źle pomyślana.

Dzieciście szatnie znajdują się w piwnicy. Wyobraźmy sobie reakcję 3-letniego malucha „wpuszczonego” po raz pierwszy w nieznaną świat. Matka odrywa od siebie zaplakanego brzdąka (powszechny obrazek) i zostawia go w... podziemiach. Nieznajoma pani, czyli np. szatniarka, prowadzi go przez korytarz, holl i schody do kolejnej obcej

osoby — nauczycielki. Dziecko ma prawo poczuć się w tej sytuacji rozpaczyliwie zagubione i odrozdzone od matki labiryntem pomieszczeń. Zupełnie inaczej by było, gdyby przekazano jej bezpośrednio opiekunkę.

Owymuszonego ruchu określony w labiryncie pomieszczeń jest bardzo kłopotliwy. Unie możliwa częsty, bezpośredni kontakt rodziców z naucz-

— Boję się zimy — stwierdza. Przecież ten budynek z racji swojej architektury, musi być zatapiany, zawilgoceny, zagrzewany.

Przedszkole ma dwa poziomy: piwniczy i parter. Największą pomyłką projektantów — twierdzą użytkownicy — jest to, że „wpuścili” oni w ziemię całą dolną kondygnację. Dojdzie do niej, niczym do warowni, zaprojektowano w posta-

prostą zasypane śniegiem. Wtedy jest największa udręka. Byłe zadymka powoduje, że cała „fosa” wypełnia się białym puchem. Ież trzeba roboty, żeby wynieść stamtąd kilkadziesiąt metrów sześciennych zbrzydlonej masy. Śnieg zasypuje również, zgodnie z prawami natury, wszelkie inne wgłębienia terenu, a jest ich tu pełno. Wszystkie okna piwnicy umieszczono w modnych (?) ostatnio studzienkach.

Budynek został oddany do użytku w ubiegłym roku. Pierwsza zima okazała się fatalna, zaś każda odwilż czy roztopa były równoznaczne z powodzią w piwnicy. Dzieci musiały rozbierać się na górze. Nie mogły korzystać z umiejscowionej w podziemiach sali kinowej czy gimnastycznej-korekcyjnej. Na tylnych na parterze powstały już zacieki i odpyski. Grzyba na razie nie widać. Prawdopodobnie

Warownia malolátów

ci „fosy” otaczającej część budynku. Do magazynowych drzwi prowadziła bowiem, tuż przy zewnętrznej ścianie przedszkola, długie schody. Patrząc z góry mamy pod sobą widok wąskiej, przepaścistej jamy przegrodzonej po środku, nie wiadomo po co, dodatkowymi schodkami. Tędy wnosi się chleb, mięso i całe tony innych produktów spożywczych. Schody są niewygodne: za wąskie by obok siebie zmieścić się dwie osoby wraz z załadowanymi skrzynkami. Trzeba taszczyć towar przed sobą. Zimą stopnie bywają oblodzone albo po-

ci „fosy” otaczającej część budynku. Do magazynowych drzwi prowadziła bowiem, tuż przy zewnętrznej ścianie przedszkola, długie schody. Patrząc z góry mamy pod sobą widok wąskiej, przepaścistej jamy przegrodzonej po środku, nie wiadomo po co, dodatkowymi schodkami. Tędy wnosi się chleb, mięso i całe tony innych produktów spożywczych. Schody są niewygodne: za wąskie by obok siebie zmieścić się dwie osoby wraz z załadowanymi skrzynkami. Trzeba taszczyć towar przed sobą. Zimą stopnie bywają oblodzone albo po-

Górne ich krawędzie sięgają poziomu gruntu. Gdyby więc nie owe „studnie”, znalazłby się one pod ziemią. Przykryłby je ziemią, nie chrońnymi przed śniegiem, metalowymi kratkami. Zeby zimą docierało do podziemi światło dzienne, trzeba zdjąć kilkadziesiąt kratk i odnieść je „studnie”. Robota trudna, bo nie wiadomo jak wejść do takiej dziury i jak obrócić się z łopatą. Kto ma to robić: dyrektorka, nauczycielka czy kucharka? A może trzeba stworzyć specjalny etat do zimowego utrzymania przedszkola? Wszak musi być odśnieżony i płaski dach o dużej powierzchni.

Użytkownicy przedszkola mają autorem projektu za to, że zaproponowali zbyt wąskie i długie (przez co mało ustawne) sale zajęć, że obok potrojnie szklonych okien znajdują się drzwi (zresztą nieszczerne), prowadzące prosto na podwórko. Gdzie jest skuteczny wiatrolap? — pytają. Po co więc w takim układzie potrójnie szklona stolarka? — W kuchni — narzeka obługa — musimy przy wydawaniu posiłków biegać po ca-

lym pomieszczeniu, bo nie zaprojektowano logicznego ciągu. Jak mogło dojść do zrealizowania takiego projektowego buba?

Dyrektor Miejskiego Zespołu Ekonomiczno-Administracyjnego Szkół w Białymostku — Lonża Iwanow twierdzi, że projektanci są zupełnie nieczuli na uwagi

ciąg dalszy na str. 4

PTSB „TRANSBUD” KATOWICE

Oddział Przewozowo-Spedycyjny nr 3
w Gliwicach, ul. Pszczyńska 306

ZATRUDNI

1. Kierowców z I i II kategorią prawa jazdy
2. Mechaników napraw pojazdów samochodowych
3. Robotników niewykwalifikowanych do przetłoków ręcznych

Oddział zapewnia:

- dla zamieszkujących miejsca w hotelach robotniczych i kwatery prywatnych
- dojazd do miejsca pracy przewozem pracowniczym z każdej dzielnicy miasta i okolic
- wczesne letnie i zimowe oraz kolonie letnie dla dzieci w kraju i za granicą.

Przedsiębiorstwo prowadzi intensywną działalność eksportową wysyłając pracowników do pracy we własnym Oddziale Przewozowo-Spedycyjnym na terenie ZSRR. Szczegóły do uzgodnienia osobiście, pisemnie lub telefonicznie w Dyrekcji Oddziału, nr telefonu: 32-14-02, 32-28-58, 32-28-96.

k 4595-0

WK ZSL w Suwałkach ogłasza I PRZETARG NIE-OGRAŹONY na

— samochód osobowy Fiat 125p, rok prod. 1984, nr silnika 909328, nr podwozia 1239330
cena wywoławcza — 1.140.000,—

Przetarg odbędzie się w dniu 12 grudnia 1988 r. o godz. 11 w siedzibie WK ZSL w Suwałkach ul. Nowiecka 11, IV piętro.

Przystępujący do przetargu winni wpłacić do kasy WK ZSL wadium w wysokości 10 proc. ceny wywołania, najpóźniej w przeddzień przetargu do godz. 14.

Samochód można oglądać we wtorki i środy w godz. 10—12 w garażu przy ul. Lenina 48 po wcześniejszym skontaktowaniu się z Wydziałem Administracyjno-Finansowym WK ZSL tel. 22-81 wewn. 374. Organizator zastrzega sobie prawo odwołania przetargu bez podania przyczyn.

k 5168-1

GMINNA SPÓŁDZIELNIA „SCH” w Wysokim Mazowieckim ogłasza PRZETARG NIEOGRAŹONY na:

— ciągnik „Ursus” C-360 nr podw. 403848, nr silnika 412703, rok prod. 1980
cena wywoławcza 233.730 zł

Przetarg odbędzie się w dniu 5 grudnia 1988 r. o godz. 10 w świetlicy Gminnej Spółdzielni „SCH” w Wysokim Mazowieckim ul. 1 Maja 16.

Wymagane jest wpłacenie wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej do godz. 9 w dniu przetargu na konto 45649-39 PKO Bank Państwowy w Wysokim Mazowieckim. W razie niedojścia do skutku I przetargu, II przetarg odbędzie się także w dniu 5 grudnia 1988 r. o godz. 12. Ciągnik można oglądać w siedzibie GS „SCH” w Wysokim Mazowieckim przy ul. 1 Maja 16 w godz. 7—15.

Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

k 5360-1

PRZEDSIĘBIORSTWO PRODUKCYJNO-HANDLOWO-USŁUGOWE „T O M E X”

Spółka z o.o.
w Glińcu, ul. Słowiańska 6, tel. 36-07

wynajmie

od przedsiębiorstw państwowych i osób fizycznych kwatery, domki letniskowe komfortowo wyposażone (koniec WC, łazienka z ciepłą wodą) na sezon letnio-jesienno 1989.

k 5303-0

PRZEDSIĘBIORSTWO PRODUKCYJNO-HANDLOWO-USŁUGOWE „T O M E X”

Spółka z o.o.
w Glińcu, ul. Słowiańska 6, tel. 36-07

poszukuje

pomieszczeń na działalność biurową oraz produkcyjną (ok. 200 m kw.).

k 5101-0

WOJEWÓDZKI ZAKŁAD TRANSPORTU MLECZARSKIEGO

w Łomży z s. w. Piątnicy

PILNIE ZATRUDNI

dwóch magazynierów do pracy w Składnicy Części Zamennych z s. w. Grajewie.

Warunki pracy i płacy do omówienia w siedzibie przedsiębiorstwa w Piątnicy przy ul. Fortecznej 5, tel. 42-14 wewn. 202 lub 224.

k 5165-0

PAŃSTWOWY ZAKŁAD LECZNICZY DLA ZWIERZĄT

w Sokółce

z a w i a d a m i a właścicieli psów, że w dniach 28—29—30 listopada 1988 r. odbędzie się ochrone szczepienie psów p.w.siekliznie.

Szczepienia odbędą się w budynku Lecznicy dla Zwierząt w Sokółce ul. 3 Maja 13.

k 5293-1

PRZEDSIĘBIORSTWO PRODUKCYJNO-HANDLOWO-USŁUGOWE „T O M E X”

Spółka z o.o.
w Glińcu, ul. Słowiańska 6, tel. 36-07

zakupi każdą ilość DREWNA

w różnych gatunkach

k 5088-0

KRAJOWE BIURO ORGANIZACJI OBROTU I PRODUKCJI DROBIARSKIEJ „DROBIARZ”

Oddział w Białymstoku
ul. Płazowa 17

ZATRUDNI

na korzystnych warunkach płacowych
— specjalistę ds. handlu art. drobiarskimi —
Bliższych informacji udziela się pod nr telefonu 414-170 wewn. 68.

k 5222-1

SAMOCHOBY

FIAT 125 (1977) — sprzedam. Ze-
non Chwieńko. Łaskowszczyzna,
gmina Korycin.

g 4933-1

FSO (wrzesień 1988) — sprzedam.
431-242.

g 4992-1

FSO nowy — sprzedam. Wasilków,
ul. Białostocka 32, tel. 65-310.

g 4912-1

SYRENE 105L (1978) na części o-
raz fiat 126p (1987) — sprzedam.
Tel. 511-998 (po 16).

g 4964-1

MERCEDESA typ D-302 — sprze-
dam. Tel. 415-144.

g 4993-1

TRABANTA — sprzedam, zamie-
nie na fiat 127 lub inne propo-
zyce. Byliński, 16-100 Sokółka,
Ściegiennego 10.

g 4984-1

JELCZA 315E — sprzedam. Au-
gustów, Młodości 8.

g 4996-0

NADWOZIE moskiewska 1500 —
sprzedam. Białystok, ul. Olszyn-
ska 4/2.

g 4981-1

SILNIK mercedesa 200-D kompl.
+ skrzynia biegów — sprzedam.
Tel. 263-48.

g 4879-1

Radio i TV

RADIO PROGRAM I

Władomości: 0,02, 1,00, 2,00, 3,00,
4,00, 5,00, 6,00, 8,00, 9,00, 10,00,
14,00, 18,00, 19,00, 20,00, 22,00, 23,00
Muzyka nocna: 5,05 Poranne ro-
manse: 9,30 Poranne
Cztery pory roku: 10,30, Siłowa i
chwała: 11,00, XX wiek: 11,00, Wy-
stawa czasowa: 11,00, Plener wje-
stawa: 11,00, Dwór polski
— w fotografii M. Rydla z
Gdańska.

W SUWAŁKACH

Muzeum Okręgowe, ul. Kościusz-
ki 31 — czynne codziennie z wyjąt-
kiem niedziel i dni świątecznych w
wyjątkiem niedziel i dni świątecznych
w godz. 10—17. Wystawa stała: „Dzie-
je wojenne Białostocznicy”. Galle-
ria: „Wojna i sztuka”. Wystawa
czasowa: „Wojna i sztuka”.
Muzeum Techniki, ul. Stoleczna
23 — czynne w soboty i ponie-
dialki w godz. 10—12. Wystawa
stała: „Ekspozycja z początków
Sokółki”. Wystawa czasowa: „Współ-
życie w sztuce”.
Muzeum im. M. Konopnickiej —
nieczynne (remont).

WYSTAWY W BIAŁYMSTOKU

Salon Wystawowy BWA „Arse-
nal”, ul. Mickiewicza 2 — czynny
codziennie z wyjątkiem niedziel i
dni świątecznych w godz. 10—17. Wy-
stawa stała: „Wojna i sztuka”.
Galeria: „Wojna i sztuka”.
Muzeum im. M. Konopnickiej —
nieczynne (remont).

W ŁOMŻY

Salon Wystawowy BWA, ul. Armi-
i Czerwonej 19 — czynny
codziennie z wyjątkiem ponie-
dialków i dni świątecznych w
godz. 10—17. Wystawa stała: „Woj-
na i sztuka”. Wystawa czasowa: „Woj-
na i sztuka”.
Galeria: „Wojna i sztuka”.
Muzeum im. M. Konopnickiej —
nieczynne (remont).

W SUWAŁKACH

Galeria BWA, ul. Nowiecka 18 —
czynna codziennie z wyjątkiem
niedziel i dni świątecznych w
godz. 10—17. Wystawa stała: „Woj-
na i sztuka”. Wystawa czasowa: „Woj-
na i sztuka”.
Galeria: „Wojna i sztuka”.
Muzeum im. M. Konopnickiej —
nieczynne (remont).

RÓŻNE

„RUBIN” kolorowy, lodówkę
„Szon” używane — sprzedam.
Tel. 317-64.

KOLUMBY HI FI, Regent 600 H,
Eaton 100, mikser — sprzedam.
Tel. 434-848.

CHŁODNIE „starejsza” — g 4908-1
agregat — sprzedam. Augustów,
Młodości 9.

REJON Energetyczny Augustów
unieważnia zgubioną pieczęć
okrągłą o treści: Rejon Energe-
tyczny Augustów Inkasent 6.6
Młodości 9.

g 4996-0

g 4996-0

g 4996-0

g 4996-0

g 4996-0

g 4996-0

g 4996-0

g 4996-0

g 4996-0

g 4996-0

g 4996-0

g 4996-0

g 4996-0

g 4996-0

g 4996-0

g 4996-0

g 4996-0

g 4996-0

g 4996-0

g 4996-0

g 4996-0

g 4996-0

g 4996-0

g 4996-0

g 4996-0

g 4996-0

g 4996-0

g 4996-0

g 4996-0

g 4996-0

g 4996-0

g 4996-0

g 4996-0

g 4996-0

g 4996-0

g 4996-0

g 4996-0

g 4996-0

g 4996-0

g 4996-0

g 4996-0

g 4996-0

g 4996-0

g 4996-0

g 4996-0

g 4996-0

g 4996-0

g 4996-0

g 4996-0

g 4996-0

g 4996-0

g 4996-0

g 4996-0

g 4996-0

g 4996-0

g 4996-0

g 4996-0

g 4996-0

g 4996-0

PRZEDSIĘBIORSTWO EKSPORTU USŁUG TECHNICZNYCH „EXBUD”

w Kielcach, ul. Wincentego Witosa 74, tel. 31-28-33
wewn. 217 i 218

PRZYJMUJE DO REZERWOWEJ KADRY EKSPORTOWEJ

następujących pracowników w wieku do 50 lat:

w zawodach budowlanych:

- ▼ murarz-tylnik
- ▼ blacharz-dekarz
- ▼ brukarz
- ▼ kamieniarz
- ▼ monter elementów gipsowych — sztukator
- ▼ cieśla
- ▼ drwal-pilar
- ▼ zbrojarz-betoniarz (z dyplomem mistrza)
- ▼ monter rusztowań rurowych
- ▼ monter konstrukcji stalowych
- ▼ monter konstrukcji stalowych z uprawnieniami spawacza
- ▼ trakowy drewna

w zawodach mechanicznych:

- ▼ operator frezarek, tokarek i centr obróbkowych sterowanych numerycznie
- ▼ tokarz oraz ustawiacz automatów tokarskich (jedno- i wielowrzecionowych)
- ▼ tokarz narzędziowy
- ▼ szlifiery narzędziowy
- ▼ frezer narzędziowy
- ▼ frezer bramowy
- ▼ wytaczarz
- ▼ spawacz z uprawnieniami UDT (Rs 1.1 lub Bs 1.1)
- ▼ spawacz w osłonie CO₂ i argonu
- ▼ ślusarz narzędziowy
- ▼ kowal maszynowy (kucie matrycowe)
- ▼ praser, ustawiacz pras (kucie matrycowe)
- ▼ formierz, odlewnik, wytapiacz, oczyszczacz
- ▼ modelarz-wzorczarz

Ze znajomością języka niemieckiego w zawodach:

- ▼ malarz-tapeciarz
- ▼ dmuchacz szkła
- ▼ operator koparki z uprawnieniami I kategorii
- ▼ operator spycharki z uprawnieniami I kategorii

Kandydaci do kadry rezerwowej winni legitymować się długoletnim stażem w zawodzie, posiadać udokumentowane kwalifikacje zawodowe oraz wykazać się minimum 5-letnim stażem pracy w ostatnim zakładzie upo-
leczeniowym (bez zmiany miejsca pracy) oraz 3-letnim okresem zatrud-
nienia w kraju po zakończeniu ostatniego kontraktu zagranicznego.
Rozmowy kwalifikacyjne odbywają się w poniedziałki, wtorki i czwartki
w godzinach od 9 do 14.

PONADTO przyjmujemy do kadry rezerwowej na wyjazd do pracy
za granicę:

▼ inżynierów lub techników z biegłą znajomością języka niemieckiego
i praktyką zawodową w n.w. specjalnościach:

- ▼ obróbka skrawaniem
- ▼ spawalnictwo
- ▼ odlewnictwo
- ▼ izolatorstwo
- ▼ budownictwo
- ▼ leśnictwo

V inżynierów lub techników budowlanych ze znajomością języka ro-
syjskiego



TOIEK dla szefów
EKSPERT dla techników

Szczegółowych informacji
dla kadry inżynieryjno-
technicznej udziela się
pod adresem:
Przedsiębiorstwo Ekspor-
tu Usług Technicznych
„EXBUD” Kielce, ul. We-
sola 51, tel. 411-31 wewn.
219.

k 4666-0

Co gdzie, kiedy?

W BIAŁYMSTOKU

Teatr Dramatyczny im. A. Wę-
gierskiego — „Operetka” (dwa se-
re, godz. 19).

Białostocki Teatr Lalek — „Le-
gion” (godz. 19).

„Pokoje” — „Wyznawcy zła”,
prod. USA (od lat 18), godz. 13,
15 i 19. Seans nocny: „Supergil-
na”, prod. USA (od lat 18), godz.
21,30.

„Ton” — „Tam na tajemni-
czych dźwiękach”, prod. radz. (do-
godz. 9, „Skorumpowani”, prod.
franc. (od lat 15), godz. 11,30 i 14,
„Ciekawki pocąg”, prod. USA
(od lat 18), godz. 14,15 i 14,30 (o-
statnie dni). Seans nocny: „Ma-
lone”, prod. USA (od lat 18), godz.
14,15 i 14,30.

„Syrena” — „Pozegnanie z
filmem: „Totipot”, prod. USA (od
lat 18), godz. 10,30 i 10,30, „Pro-
tektor”, prod. USA (od lat 18),
godz. 17,45 i 20 (ostatnie dni).

KINA
W WOLNYCH WACH:
BIAŁOSTOCKIM
Bielok Podlaski — „Pantarej”,
prod. polsk. (od lat 18).

Dąbrowa Białostocka — „Imie
rezy”, prod. wlosk-franc-RFN
(od lat 18).

Hajnówka — „Trzy kroki od
miłości”, prod. polsk. (od lat 15),
Lapy — „Mona Lisa”, prod. ang.
(od lat 18).

Siemiatyca — „Krótkie spie-
cie”, prod. USA (od lat 12).

Sokółka — „Fanny i Aleksan-
der”, prod. szwedzki (od lat 18).

Suchowola — „Wielka draka w
chłopskiej dzielnicy”, prod. USA
(od lat 12).

ŁOMŻYNSKIM
Łomża — „Millennium” — „Repu-
blika nadziei”, prod. polsk. (od
lat 12), „Kogel-mogel”, prod.
polsk. (od lat 12).

Grajewo — „Rykowisko”, prod.
polsk. (od lat 18).

Wysokie Mazowieckie — „Łuk
Erosa”, prod. polsk. (od lat 18).

Zambrów — „Chłodno lata 88”,
prod. radz. (od lat 15).

SUWAŁKIM
Suwałki — „Assa”, prod. radz.
(od lat 18).

Suwałki — „Barnaba”, prod. „Gremi-
ty” rozbrajająca, prod. USA (od
lat 18).

Augustów — „Walc na skórze
banana”, prod. wegn. (od lat 15).

Biała Piska — „Pluton”, prod.
USA (od lat 18).

Elk — „Orzeł” — „Głuchy z kos-
mosu”, prod. ang. (od lat 12).

Elk — „Polonia” — „Mściciel zna-
d Złotej Rzeki”, prod. Hongkong
(od lat 15).

W woj. suwalskim

Reforma na budowie?

Od początku roku do końca września br. produkcja budowlano-montażowa przedsiębiorstw budowlanych w woj. suwalskim wyniosła 15.960 mln zł, o 2,9 proc. więcej niż w tym samym okresie w roku 1987. Przejściowe zatrudnienie wzrosło o 0,8 proc. Natomiast wydajność pracy polepszyła się o 2,2 proc. Poziomu wydajności pracy z ub.r. nie uzyskali: EPB i PBRol. w Elku oraz suwalskie Państwowe-Spółdzielcze Przedsiębiorstwo Robót Inżynierskich.

Srednia miesieczna placą z tym samym zyskiem zysku osiągnęła 44,7 tys. zł. Była wyższa o 61,6 proc. niż w 1987 r. Najmniej korzystne relacje między zarobkami a wydajnością nastąpiły m.in. w PSPRI w Suwałkach, WKPRI w Olecku i PRIM w Elku. Wszystkie przedsiębiorstwa — podległe województwu — były rentowne. Wiele jednak firm grozi brak środków na dalszy rozwój. Na jeden tylko podatek dochodowy przeznaczają się prawie 63 proc. dochodów z zysku. Fundusze własne w obrocie wynoszą tylko 41,5 proc. Dlatego nawet przedsiębiorstwa silnie mają trudności w regulowaniu swoich zobowiązań kredytowych. W ciągu trzech kwartałów miało

być przekazane 1666 mieszkań. Zbudowano zaś 1504 mieszkania, czyli 49,5 proc. planu rocznego. Ze swoich powinności nie wywiązali się: Elckie Przedsiębiorstwo Budowlane, PBRol. w Goldapi i PBK w Giżycku.

Najpoważniejszym kłopotem budowlanych jest niedostatek cementu. Oblicza się, że potrzeby są zaspokojone w granicach 70 proc. Podobnie wygląda zaopatrzenie w wapno hydratyzowane. Sytuację utrudnia jeszcze brak przesympnów wapna w Suwałkach. Najbliższe znajdują się w Białymstoku i Olsztynie. Brakuje również innych materiałów: stolarzy okiennej, stali zbrojeniowej, glazury, terrakoty, blachy cynkowej itd. Powszechnym zjawiskiem są

zadania przez dostawców i producentów przedpłat lub zaliczek. Nie wszyscy jednak mogą sprostać tym wymaganiom. Wykonanie zadań rocznych zależy jednak głównie od poprawy zaopatrzenia w cement. Tym bardziej, że są uzbierane tereny. Nie wszędzie jednak zastosowano rozwiązania docelowe. Np. w osiedlu „Wschód” w Piszcu ograniczono się na razie do wykopania studni głębinowej i wykonania tymczasowego wodociągu.

Przedsiębiorstwa borykają się z wieloma problemami. Jednym z nich są zużyte środki transportu oraz maszyn i urządzeń budowlanych. Barierą są także wspomniane już skromne możliwości finansowania zamierzeń inwestycyjnych. Obserwuje się ucieczkę przedsiębiorstw od podejmowania budów na terenach wiejskich. Równocześnie prowadzona jest zbyt duża ilość budów. Nierównomiernie jest też rozłożenie i wykorzystanie tzw. potencjału produkcyjnego. Nadwyżka występuje w Elku i Goldapi, niedobór zaś w Suwałkach, Olecku i Węgorzewie.

Przebieg reformy — przekształcanie województwa elckiego „Prefabry” i kopalni surowców mineralnych w Sobolewie — miało poprawić samopoczucie lokalnych odbiorców kruszywa, prefabrykatów i betonu komórkowego.

Przebieg struktur i stanowiących w przedsiębiorstwach budowlanych zwrócił uwagę m.in. na przestarzałe technologie, brak elektronarzędzi, dekapitalizację majątku trwałego i niedostateczne warunki socjalne. (m)

W śródmieściu Goldapi — plac Zwycięstwa. Fot. Z. Lenkiewicz

Pamiętają o seniorach

W Urzędzie Miasta i Gminy w Grajewie odbyło się, już tradycyjnie, spotkanie seniorów, dawnych pracowników administracji państwowej, a obecnie przebywających na zasłużonym odpoczynku. Na czele gości — Józef Kulik zapoznał zebranych z realizacją planu społeczno-gospodarczego rozwoju miasta i gminy, a przewodniczącą Rady Pracowniczej — Ryszard Brzeziński poruszył sprawy socjalno-bytowe weteranów pracy. W spotkaniu uczestniczyli także sekretarz zakładowy POP — Wojciech Rydzewski.

Spotkanie przebiegło w przyjemnej atmosferze przy herbatce i paczkach. Seniorom wręczono listy z podziękowaniami. (mar)

Dla siebie i środowiska

W gminie Stawiski rady sołectwa wiele zdziałają m.in. w zakresie budowy i naprawy dróg lokalnych. W Baginiech wyremontowano półtora kilometra drogi. Tamtejszą radę przewodzi Lech Brodowski. W Wilczewie rada sołectwa była inicjatorką budowy remizy OSP, świetlicy i sklepu, a motorem wszystkich poczynań — Stanisław Chojnowski. Rada sołectwa w Dziegielach, kierowana przez Józefa Sokolowskiego, zainicjowała remont kilometra drogi oraz budowę sklepu.

Aktywnie pracują organy

samorządu we wsiach: Barzykowie, Budy Stawskie, Budy Porębskie, Jurec Włoszowski, Ignacowo, Karwowo, a także Wysokie (w tej ostatniej przewodnicząca jest Elżbieta Ostrowska).

W Stawiskach działa Komitet Osiedlowy. Jego pracą kieruje Henryk Chojnowski. Do pomocy chętnie angażują się: Waldemar Cwikowski, Jan Kozłowski i Waldemar Mierzwiński. Zasiadają komitety m.in. budowa zlewni mleka. (j)

W kilku wierszach

W Suwałkach zakończyły się rozgrywki pierwszej rundy miejskiej ligi robotniczej w piłce nożnej. W I lidze przewodzi drużyna z SPB „Polster” z 10 punktami, w II lidze — z Zakładu drobnarstwa „Polan” z 8 punktami. W III lidze — z Przedsiębiorstwa Budownictwa Ogólnego. (m)

W tym roku Zakłady Płyt Włókowych w Grajewie pracują na pełnych obrotach. Plan roczny w wysokości 190 tys. m sześciu płyt, w tym o klejonych, w 100 proc. został wykonany. — Takie są przynajmniej — zostanie w pełni wykonany.

Duże znaczenie miało m.in. modernizacja linii formowania i szlifowania. W rezultacie urosła wydajność i jakość płyt. W zakładach roku uruchomiono oddział płyt okleinowanych sztucznymi foliami. Po zakończeniu modernizacji w ZPW ruszy własna produkcja folii. (cis)

Fot. Zdzisław Lenkiewicz



Amadyny, mewki, srebrnodziobki, kanarki szlachetne i kolorowe, papuzki faliste i nierozłączki, astrylidy krótkoszyje. W sumie ok. 200. Wierszyskie pisywanie się żywymi kolorami, popisujące się trelami, straszące piórką lub wycinając zabawne akrobacje na niewielkiej przestrzeni, jaką pozostawiają klatki.

Wystawa kanarków i ptaków egzotycznych przyciągnęła wielu miłośników. Wiele radości miały dzieci: najmłodszym rodzice trzymali na rękach. Ekspozycję w Suwałkach zorganizował po raz czwarty Oddział Hodowców Kanarków i Ptaków Egzotycznych. Istnieje on od czterech lat. Zrzesza w województwie 41 członków. Większość z nich to mieszkańcy Suwałk. Podobnych oddziałów jest w Polsce 83 (w niektórych województwach po kilka).

Oglądano, wymieniano bardziej lub mniej fachowe uwagi. Niejednemu próbował szczęścia w loterii. Za 50-złoty los była szansa na wygranie skrzydlatego przyjaciela.

Hodowcy z prawdziwego zdarzenia swojej pasji oddają się od wielu lat. Eugeniusz Poniatoński z Suwałk zajmując się ptakami od 1956 r. — Kanarki szlachetne śpiewają przy zamkniętym dźwięku.

nowi sygnał do rozpoczęcia śpiewu. Bywają jednak z takim temperamentem, że śpiewają nawet w ciemności.

Hobby pana Stanisława rozpoczęło się, gdy jako 6-latek ojciec podarował mu cztery. Śpiew kanarków, czy małych ptaków egzotycznych budził niemałe emocje. Jak wywodził turkot, bas, flet, woda, tokowanie, dzwonki itd. Od

nie stworzonym środowiskiem. Jeśli nawet nie zostanie zjedzone przez kota, zabity przez inne ptaki, to i tak właściciel niemal nie ma szans na jego odzyskanie. Co prawda ptaki są obrabowane, lecz dla odcyfrowania zawartych informacji potrzebny jest specjalny katalog. Najlepiej więc dobrze popilnować, a jest czego. Niektóre okazy osiągają wysokie ceny. Podczas wystawy oferowano ptaki do sprzedaży od tysiąca zł za mewkę do 25 tys. zł za astrylidy krótkoszyje.

Wśród naszych członków nikt nie posiada dużych okazów np. papuga ara czy kakadu. Chodzi głównie o ich wysoką cenę. Będąc kiedyś na wystawie w Warszawie, byłem świadkiem, jak za parę papug proponowano komuś „Fiat 126p”, ktoś inny wymieniał sumę tysiąca dolarów. Nie bez znaczenia są też względy lokalowe — opowiada S. Polakowski.

Dla prawdziwych hodowców piniadze „ulokowane” w ptaku nie są najistotniejszą rzeczą. Liczy się przede wszystkim pasja i radość z osiągnięć, nierzadko wypracowanych przez lata. (jn)

Nie będziemy kibicować!

Rozmowa z rzecznikiem prasowym wojewody łomżyńskiego — MIECZYSLAWEM BAGIŃSKIM o reorganizacji administracji.

— Trzy miesiące temu, 20 sierpnia, weszło w życie zarządzenie Wojewody Łomżyńskiego ustalające statut Urzędu Wojewódzkiego. Liczba wydziałów i równorzędnych jednostek organizacyjnych urzędu zmniejszyła się z 28 do 22. Póki co, to najbardziej widoczne zmiany.

— Fakt ten poprzedziło kilka miesięcy pracy nad poszukiwaniem optymalnego modelu organizacji i funkcjonowania Urzędu. I to oparte na odmiennych od dotychczasowych zasadach. Jako że rozporządzenie premiera było krótkie; określało zadania urzędów terenowej administracji państwowej, odpowiedzialność za wyniki pracy zagadnienia w gestii wojewody jako przedstawiciela rządu. Decyzje o liczbie i zadaniach wydziałów, o strukturze urzędów pozostawiono wojewodom. Jeżeli ma dominować „reprezentowanie” to powołuje nowe wydziały i dyrektów, jeżeli „efektywność” to rozwiązuje problem sprawności organizacji. W rezultacie, w łomżyńskim urzędzie zmniejszono liczbę wydziałów o sześć, tyleż samo jest mniej dyrektów i zastępców. Ponad 40 etatów przekazano urzędowi stępia podstawowego, które przejęły nowe uprawnienia.

— Rzut oka na listę wydziałów pozwala stwierdzić, że „komasacja” dotyczy praktycznie czterech wydziałów spełniających głównie funkcje wewnętrzne urzędu — organizacyjny, prawny, kadry i szkolenia oraz kontroli połączone zostały w Biuro Organizacji — Prawne i Kadry. Ponadto sekretariat WKO włączono do Wydziału Inspektoratu Obrony i połączone wydziały handlu oraz drobnej wytwórczości i usług.

— Z takim stanowiskiem polemizował nie będę. Zadekują bowiem fakty ze sfer organizowania życia społeczno-gospodarczego, funkcjonalność i efektywność pracy urzędu. Same życie wykaże na ile struktura zda egzamin. Na dziś jest ona dostosowana do funkcji i zadań jakie spełniał na urząd administracji państwowej.

— Przejdźmy więc do funkcji. — Pierwszą z nich jest skuteczne wywiązywanie się z zadań organizatorskich wobec instytucji bezpośredniej obsługi społeczeństwa. Gotowy recept nie ma, a cel tkwi w znalezieniu rozwiązań, które będą sprzyjać, czy też wymuszać, bardziej sprawne i wyczerpujące wypełnianie swej roli przez szpital, ZUS, sklep, szkołę, SKK, pocztę, mleczarnię itp. Oczywiście bez bezpośredniej ingerencji administracji w ich sprawy wewnętrzne. Szanując jednak samorządność, nawet jednost-

ki podporządkowanej, której wojewoda jest organem założycielskim, nie można pozwolić, by samodzielność stała się parawanem samowoli, wygodnictwa, partikularizmu i innych wynaturzeń funkcji tych firm wobec obywateli. Nasze urzędy nie będą temu kibicować.

Drugą ważną funkcją jest sprawne realizowanie funkcji organu wykonawczego i zarządzającego Rady Narodowej. Ta funkcja rośnie wraz ze wzrostem uprawnień rad jako władzy terenowej.

W celu operatywnego wypełniania tych funkcji i szeregu innych, których nie wymieniam — struktura UW została uproszczona pod kątem koncentracji kompetencji, oddzielenia funkcji administracyjnych od gospodarczych, a planistycznych od realizacyjnych.

— Podobne zmiany mają miejsce w urzędach stępia podstawowego.

— Od 30 listopada. Związane są one także z rozszerzeniem kompetencji naczelników i urzędów, przejęciem części spraw, które dotychczas obywateli musiał załatwiać na szczeblu wojewódzkim. Już 9 listopada wojewoda zatwierdził cztery statuty zaopiniowane przez Prezydium GRN i Urzędów Gminy Andrzejewo, Szczuczyn, Kolaki i Kłukowo. Struktury urzędów są dostosowywane do specyfiki i potrzeb miast i gmin.

— Przezroczystość struktur administracji jest ważna, ale przeciętnemu obywatelowi — petentowi skóra ciernie głównie z powodu lawiny papierów, pieczęci i podpisów. — Jedno jest ściśle związane

Wtorek 29 bm.

Spotykamy się w Szumowie

Mieszkańcy odległych wsi gmin ze swoimi problemami przyjeżdżają nieraz do redakcji w Białymstoku lub Łomży. Pragniemy skrócić tę odległość, przybijając do nich Tym razem do gminy SZUMOWO (WOJ. ŁOMŻYŃSKI).

Zespół dziennikarzy wraz z przedstawicielami władz gminnych będzie oczekiwać (w godz. 10-13) w siedzibie Urzędu Gminy na mieszkańców okolicznych wsi. Wysłuchamy waszych problemów i w miarę naszych możliwości pomożemy w ich załatwieniu. Chętnie posłuchamy i napiszemy również o sukcesach i osiągnięciach ludzi, wsi czy zakładów pracy z waszego rejonu. Zapraszamy do spotkania z nami. (dz)

Sumowanie sportowego roku

W sobotę (19 bm.) podczas zorganizowanego przez WFS spotkania działy sportowych trenerów dokonano oceny udziału młodych łomżyńskich sportowców w XV Ogólnopolskiej Spartakiadzie Młodzieży Ogólnopolskich Igrzysk Młodzieży Szkolnej.

Przypominamy, że w OSM Łomżyńscy zdobyli 100 pkt. 1 cztery medale — 2 srebrne i brązowy, czyli na poziomie ub.r. (105 pkt. 1 2 złote medale), natomiast w Igrzyskach z 94 pkt. uplasowali się na 39 miejscu w kraju. Dorobek nie byłby imponujący, ale odpowiadający chyba możliwościom, które ograniczały niedostatek bazy i niskie nakłady finansowe. Nie jest to wszakże dorobek na miarę ambicji, co uświadomiło się też w dyskusji. Czy za rok będzie lepiej? Jest to o tyle ważne, że istnieje prosta zależność między liczbą sportowców a wielkością i wielokrotnością, bez której centralny sport szklany byłby na polu. Odpowiedź na to pytanie nie padła. I nie dziwne, jakie same chęci nie wystarczą. Tutajże władze sportowe szukają rozwiązań, głównie w sferze finansowej, które chciałyby dałyby też możliwość. Do tego waku wróćmy w oddzielnej publikacji.

Spartakiadowe punkty zdobyli dla woj. łomżyńskiego reprezentanci pięciu klubów: „Zory”, „Narwi”, „LW”, „Budowlanych”, „Włókna”. W „Włókna” Grajewo. To też ma swoją winowatą. Najwięcej nagród i lekkoatletów i zapasy. Przy czym niepostrzeżenie, przyznając, że liczba papierków stale się zmniejsza, ale przecież utopia jest obsługa sprawna, grzeszna i kulturalna tylko na podstawie załatwienia takiej. Na to trzeba czasu i zmian również w sferze mentalności.

— Ale także dalszych ulepszeń przepisów centralnych. Przy dokonywaniu bilansu wdrażania usprawnień w funkcjonowaniu administracji państwowej województwa naliczyliśmy kilkadziesiąt działań w tym kierunku: od wprowadzenia zasady sporządzania protokołów przyjęcia zgłaszanych ustnie podań skarg i wniosków, poprzez usprawnienie druków podatkowych i zaniechanie żądania niektórych zaświadczeń, po skrócenie okresu załatwiania przez urzędy części spraw z 30 do 14 dni, a niektórych „od ręki”.

Słowo mowa o przepisach, to warto wspomnieć, że ostateczna liczba obowiązujących zarządzeń wojewody została jego decyzją zmniejszona z 399 do 165. A w celu zapanowania obywateli o sposobie załatwiania spraw, obowiązuje przepisach itp. wydajemy specjalne informacje, dzięki którym mogą się dowiedzieć o tym, czego i jak wymagać od urzędów. — Dziękuję za rozmowę. JERZY BRODZIOK

Półfinał MP w szachach

Tłok w czołowie

Niezbędnie wiele wysiłku się w tabeli półfinałowej mistrzostw seniorów w szachach po sędziarstwie spotkań. W czołowie panuje tłok.

Na pierwsze dwie pozycje wysunęli się z dorobkiem 5,5 pkt. Krzysztof Zolnierczyk (Polska Szachowa) i Marek Matlak (BTS Białystok). Za nimi plasuje się aż 8 zawodników, którzy zgromadzili po 5 pkt. Natomiast dziewięć szachistów ma 4,5 pkt. Tyle punktów zdobył m.in. Leszek Ostrowski (Harcza Suwałki), który zremisował z Mariem Kosińskim (Polska Warszawa). Andrzej Ojciec (Grajewo), po zwycięstwie z Piotrem Kaczorowskim (AZS UW Warszawa) na 3,5 pkt. Natomiast Dariusz Drzemicki (Harcza) odniósł swoją partię z Marcinem Jaworskim (BTS) i z 2 pkt. jest na dalszej pozycji.

Ostatnie rundy rozgrywane są codziennie o godzinie 19.00. PRYT w Goldapi. Zakończenie turnieju 25 bm. (dk)

Porażka Wigier

W zaległym meczu o mistrzostwo klasy międzyregionalnej juniorów w piłce nożnej zespół Wigier Suwałki przegrał w Warszawie z Agrykolą 0:1.

Pingpongowy przeplataniec

W ostatnich dniach Olecko było gospodarzem kilku turniejów w tenisie stołowym. Oto ich wyniki.

II wojewódzki turniej klasyfikacyjny dzieci: dziewczęta — 1. Agnieszka Włóczyńska, 2. Iwona Klekotko (obie Len Kojna), 3. Agnieszka Pławińska (Pojezierze Suwałki), chłopcy — 1. Mariusz Radziwiłł (Pojezierze), 2. Wojciech Włóczyński (Len), 3. Przemysław Orzech (Olecko).

III wojewódzki turniej klasyfikacyjny młodzików: dziewczęta — 1. Joanna Klekotko, 2. Urszula Siedlecka (obie Len), 3. Ewa Kozacka (Pojezierze), chłopcy — 1. Mariusz Radziwiłł (Pojezierze), 2. Cezary Ryzdrowski (Grajewo), 3. Wojciech Styracharski (Pojezierze).

II strefowy turniej klasyfikacyjny seniorów: kobiety — 1. Przemysław Pławiński (Pojezierze Warszawa), 2. Agnieszka Włóczyńska (LKS Nadarzyń), 3. Anita Skapka (Olecko); mężczyźni — 1. Krzysztof Samoliński (Harcza), 2. Konrad Sierpiutowski (Sopot), 3. Stefan Włóczyński (Harcza).

W Olecko odbył się także walny zjazd sprawozdawczo-wyborczy Okręgowego Związku Tenisa Stołowego w Suwałkach. Na czele nowego Zarządu ponownie stanął Lech Kuranowski. (dk)

Zapraszamy

Państwowa Szkoła Muzyczna zaprasza dziś (wtorek) o godz. 16 na koncert muzyki rosyjskiej i radzieckiej. Odbędzie się on w auli szkoły przy ul. Świerczewskiego 5. Wstęp wolny (w)

—

W GOK w Szepietowie czynna jest wystawa fotograficzna — dokument czasów sprzed 70 lat. W MGOK w Jedwabnem natomiast wystawa książki społeczno-polityczne (tek)

19 listopada 1988 r. zmarł

tow. Mieczysław Zygmunt Zawadzki

członek PPS i PZPR długoletni działacz społeczny polityczny w Olecku i Suwałkach, odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski, Medalem Distinguished i Trzydziestoletnia PR i oraz wieloma innymi odznaczeniami. Wyrazy żalu i współczucia

RODZINIE

składa: Egzekutywa KW PZPR w Suwałkach. Potrzeb odbędzie się w środę, 23 bm. o godz. 13.

Wyrazy głębokiego współczucia

tow. Danucie Cieszyńskiej

z powodu śmierci

OJCA

składa: sekretariat i współpracownicy KW PZPR w Suwałkach

